

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

ZA DUSZĘ



## MICHAŁA WISZNIEWSKIEGO

jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się dnia 24 maja Nabożeństwo żałobne w kościele Sw. Jana o godz. 8-ej rano.

O czem zawiadamia Krewnych, Znajomych i Przyjaciół  
**RODZINA.**



## CZESŁAW WISŁOCKI

Nauczyciel gimnazjów J. Lelewela i A. Mickiewicza

Przeżywszy lat 46, zmarł dn. 20 maja 1924 r.

Nabożeństwo żałobne w kaplicy na Rosie, oraz pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 1 po poł.

O czem zawiadamiają

RADY PEDAGOGICZNE  
gimnazjów J. Lelewela, A. Mickiewicza.



## CZESŁAW WISŁOCKI

Nauczyciel gimnazjów J. Lelewela i A. Mickiewicza

Przeżywszy lat 46, zmarł nagle w poślugu pod Wołkowyskiem dn. 20 maja 1924 r.

Nabożeństwo żałobne w kaplicy na Rosie, oraz pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 1 po poł.

O czem zawiadamiają Przyjaciół, Znajomych zmarłego pogrążeni w smutku

**ŻONA, DZIECI I BRAT.**

## DO WIADOMOŚCI OSÓB

życzących spędzić czas nad morzem.

Przez grono inteligencji wileńskiej został wynajęty w Gdyni lokal, składający się z trzech dużych pokoi, w których rozstawiono 10 łóżek. Mogą jechać, tak panowie jak i panie. Dogodnie dla rodzinnych, bo mogą zająć cały pokój.

Pozostaje jeszcze kilka wolnych miejsc: na czerwiec dla pań i panów; na sierpień—tylko dla panów. Za lokal pobiera się od osoby 70 milionów m. p. miesięcznie. Można jechać i na 2 tygodnie; wówczas płaci się 35 mil.

Willa tuż przy stacji, niedaleko od morza. Oprócz lasu, przy którym willa położona, oraz kąpiel morskich i słonecznych na plaży, jadącym zapewnia się szereg ciekawych wycieczek krajoznawczych i morskich.

Wszelkich informacji udziela, oraz pieniądze za lokal przyjmuje p. dr. Czarnowski przy ul. Subecz d. 6 a m. 6 we wtorki, czwartki i soboty od 6—8 g. w

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Budżet majowy bez deficytu.

Raporty Centralnej Kasy Państwowej wykazują, że budżet państwa za maj zamknięty będzie bez żadnego deficytu.

### Echa protestu lewicowych polityków francuskich przeciw rzekomym gwałtom w Polsce.

Okazuje się, że jednocześnie z listem posła Thugutta do deputowanego francuskiego Poinlevé'a w sprawie protestu lewicowych polityków i pisarzy francuskich, przeciwko rzekomym gwałtom, popełnionym nad więźniami politycznymi w Polsce, wystosowały listy do Poinlevé'go kluby ukraiński i białoruski, w których w sensie zupełnie przeciwnym, niż pos. Thugutt dowodzą, że w proteście francuskim uwzględniono tylko drobną cząstkę tych okrucieństw, jakie się dzieją w więzieniach polskich, przyczem powołują się na przytoczone w interpelacji rzekome fakty bicia aresztowanych politycznych.

### Interpelacja w sprawie mów Prezydenta Rzeczypospolitej.

W czwartek odbyło się posiedzenie konwentu senjorów pod przewodnictwem Marszałka Sejmu z udziałem Premiera Grabskiego.

Posel Thugutt na wstępie poruszył sprawę mów Prezydenta Rzplitej. P. Thugutt zwrócił uwagę, że uległ zapomnieniu zwyczaj kontrolowania mów rządowych.

Podział wygłaszanych przez Prezydenta mów na publiczne i prywatne nie da się przeprowadzić.

Premier Grabski oświadczył, że zastał w tym względzie stan rzeczy niewyraźny. Wobec zamierzonego poruszenia tej sprawy przez posła Thugutta, porozumiał się z Prezydentem Rzplitej i uzyskał od niego aprobatę na oświadczenia, że na przyszłość przemówienia Prezydenta będą uzgodnione z rządem.

### Rewizja traktatu handlowego polsko-francuskiego.

Dn. 27 w Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbędzie się konferencja między-ministerjalna w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego.

### Dymisja prezesa dyrekcji kolejowej wileńskiej p. Landsberga przyjęta.

Monitor Polski z dnia 21-go b. m. donosi:

P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 16-go ma-

ja 1924 r. zwolnił na własną prośbę Prezesa Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie inż. Emila Landsberga ze służby państwowej.

### Pierwszy stan rachunków Banku Polskiego.

Złote wypuszczone przez Bank są zabezpieczone przeszło trzykrotnie.

W tych dniach został ogłoszony przez Bank Polski pierwszy stan rachunków Banku Polskiego na dzień 10 b. m.

Ze stanu tego wynika, że Bank Polski posiada znaczny zapas złota, sięgający kwoty 70,5 milj. zł. Bank Polski zapas ten uzyskał przez nabycie złota od Skarbu Państwa za sumę 50 milj. zł. oraz z wpłat złotem na kapitał zakładowy Banku. Zaznaczyć należy przytem, że Skarb Państwa należność za cały nabyty portfel akcji Banku Polskiego zapłacił złotem. Należność ta wyniosła około 18 milj. zł. Jak wiadomo cały powyższy portfel akcji został odstąpiony przez Skarb Państwa na warunkach ulgowych urzędnikom państwowym i samorządowym, dla siebie Skarb Państwa zarezerwował jedynie niewielką ilość akcji, wynoszącą 10,000 sztuk.

Poza wskazany wyżej zapasem złota w Banku Polskim znajduje się depozyt złota Skarbu Państwa, wynoszący przeszło 15 milj. zł. Depozyt ten przeznaczony jest częściowo przez Skarb Państwa jako zabezpieczenie 8. proc. państwowej pożyczki złotej, częściowo zaś służy do dyspozycji min. skarbu.

Zapas walut i dewiz brutto wynosi przeszło 207 milj. zł., co stanowi kwotę o prawie 7 milion. większą w porównaniu z ostatnim stanem rachunków P. K. K. P. Po odjęciu od powyższej sumy zobowiązań Banku Polskiego w walutach zagranicznych, które, jak to widać w passywach, stanowią przeszło 27 i pół milj. zł., otrzymuje się zapas walut i dewiz netto w okrojonej kwocie 179 i pół milj. zł., co wynosi o 69 i pół milj. więcej w porównaniu z ostatnim zapasem walut w PKKP. Na zwiększenie tego zapasu wpłynęły w przeważnej mierze wpływy na akcje Banku Polskiego, następnie zaś zakup.

Bank Polski posiada portfel

### Rewizja u działaczy polskich w Kowieńszczyźnie.

KOWNO, (A. W.) Władze litewskie przed kilkoma dniami dokonały rewizji w mieszkaniach działaczy polskich Kowieńszczyzny. M. in. rewidowane były w Kownie mieszkania ks. kanonika Bronieś-

waeksłowy wartości przeszło 118 milj. zł. Ponieważ cały portfel weksłowy PKKP., wynoszący według danych ostatnich niecałą kwotę 118 milj. zł., został przejęty przez Bank Polski, wynika, iż instytucja ta powiększyła w 1-szym okresie sprawozdawczym kredyty dyskontowe o przeszło 7 milj. zł. Pożyczki, udzielone pod zastaw papierów procentowych, stanowią okrągłą sumę 1 milion zł., są to przeważnie pożyczki, udzielone jeszcze przez władze PKKP i przejęte przez Bank Polski.

Paśwa, kapitał zakładowy Banku figuruje w kwocie 100 milj. zł. Obieg biletów złotych wynosi sumę przeszło 111 milj. zł. Obieg ten znajduje pokrycie w zapasie złota, walut i dewiz w kwocie 249,915,687 zł. 24 gr., co daje pokrycie kruszcowego, dewizowego i walutowego 224 proc. Ponadto obieg ten jest zabezpieczony weksłami, warrantami, papierami publicznymi i płatnymi kuponami w sumie 118,219,278 zł. 62 gr., co czyni 106 proc. Ogólne zabezpieczenie kruszcowe, walutowe i bankowe wynosi 380 proc.

Łącznie z obiegami markowym obieg pieniężny na dzień sprawozdawczy stanowił 363 milj. zł. i jest większy o 46 milj. zł., niż ostatnio wykazany przez PKKP obieg na dzień 27 kwietnia r. b.

Rachunki żyrowe osób i instytucji prywatnych wynoszą 2 i pół miliona zł., państwowe zaś rachunki żyrowe — 14<sup>3</sup>/<sub>4</sub> miliona zł. Poza tym rachunkiem-min skarbu posiada na rachunku specjalnym w Banku Polskim kwotę prawie 132 milj. zł. Na rachunek ten wpisywane są wpływy z likwidacji PKKP oraz za sprzedane Bankowi Polskiemu, jak to wyżej powiedziane, złoto i bilety zdawkowe. Fundusze, znajdujące się na tym rachunku, przeznaczone są na wykup marek polskich, który, jak wiadomo, rozpocznie się w dniu 1 czerwca r. b.

### Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 22.V. (A. W.) Warszawa giełda urzędowa (w złotych polskich). Dolary 5.18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 5.18 i 1/4. Przekazy: New-York 5.18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 5.18 — 5.18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Londyn 22.62, Paryż 29.15—28.07—29.15, Wiedeń 7.82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Praga 15.37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Włochy 23.05, Belgja 24.75—24.74, Sz w a j e a r j a 91.85 milionówka 0.42—0.39—0.40, bony złote 0.68—0.65, pożyczka złota 7.50—8.00—7.50, dolarowa 2.93—3.00—2.95. Tendencja prawie bez zmiany.

Akcje. (W złotych polskich). Bank Handlowy w Warszawie 8.50 — 8.15, Bank Kredytowy 0.70—0.65, Warszawskie T.wo Fabryk Cukru 4.00 — 4.60 — 4.30, Rudzki 1.60 (setki), 1.60 — 1.65 (pięćdziesiątki), 1.70 — 1.80 — 1.78 (dwudziestki), 1.80 — 1.82 — 1.80 (drobne), 1.50—1.60 (V em.), Starachowice 3.23—3.15—3.22. Tendencja dla niektórych mocniejsza.

WILNO, 22.V. (A. W.) Obligacje kolejowe 0.74. Akcje Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego 0.15.

Ceny w Wilnie 21.V. 1924 r.

Ziemniaki: Ceny w hurcie w tys. mk. Żyto 4.800 za pud, jęczmień 5.500, owies 4.800—5.500, kartofle 2.800, siano 3.200, słoma 2.500. Tendencja zniżkowa. Notowania oficjalne: Ceny rynkowe. Żyto 260 za kilo, owies 349, II gat. 325, pszenica 365, jęczmień 340, mąka razowa 200, pszenna I gat. 900, III 700, kasza jęczmienna 900, III gat. 600, gryczana 1,100, III 800, pęczak I gat. 650, III 500, chleb stłowy I gat. 600, II 550, razowy I gat. 300, II 260.

Artykuły spożywcze, nabiał i tłuszcze: Notowania oficjalne: Cukier kryształ 2,000, kostka 2,400, sól biała 400, szara 350, jaja 150—130 za szt., mleko 700 za litr, II gat. 650, masło solone 8,000, niesolone 10,000, II gat. 9,000, słonina krajowa 4,500, II gat. 3,300, smalec wieprzowy topiony 6,000, II gat. 5,000, nietopiony 4,500, sadio wieprzowe 4,500.

Cła od artykułów pierwszej potrzeby.

WARSZAWA, 22.V (A. W.) W sferach kompetentnych rozważana jest sprawa zmniejszenia, względnie zniesienia cła od niektórych artykułów pierwszej potrzeby, celem opanowania drożyzny tych artykułów. Co się tyczy ubrania i obuwiu, nawet przy dzisiejszych cłach wyroby zagraniczne wytrzymują konkurencję z krajowymi. Zwłaszcza wielki jest popyt na wyroby wiedeńskie.

Bessa na giełdzie nowojorskiej.

NEW YORK, 22.V (A. W.) Na poniedziałkowej giełdzie nowojorskiej ujawniła się najsilniejsza bessa tegoroczna. Kursy spadły o kilka punktów. Za przychylniejszą opinią uważa się to, że nadzieja obniżenia podatków zanika zupełnie. Kongres mimo rekursu prezydenta Coolidge'a, nie uwzględniając położenia finansowego uchwalił pensje dla amerykańskich uczestników wojny światowej i dla ich wdów, co obiecała znacznie budżet państwa.

Targi Warszawskie.

WARSZAWA, 22.V (A. W.) Zarząd Warszawskiej Centrali Związku Kupców rozpiął ankietę w sprawie powołania do życia dorocznego targów Warszawskich na wzór Targów Lwowskich i Poznańskich.

## O polski charakter rękodziela.

Jedną z dziedzin naszego życia gospodarczego, która została najbardziej utrzymana w swym polskim charakterze, jest rzemiosło polskie. Kapitał i praca są tu jednakowo polskie, wpływy obce minimalne. To też rzemiosło jest czynnikiem ważkim, nadającym charakter polski naszym miastom, oraz stwarzającym podstawę samodzielnego ekonomicznego stanu średniego. Społeczeństwa zachodnio-europejskie opierają swoją strukturę społeczną na warstwie drobnych posiadaczy, a jedną z najcenniejszych części tej warstwy stanowiło oddawna i stanowi dziś rękodzielnictwo. Produkcja rękodzielnictwa w kraju, tak bardzo uprzemysłowionym, jak Niemcy, nie ustępuje produkcji wielkoprzemysłowej. Tem większe znaczenie posiada rzemiosło dla nas, którzy w przemyśle wielkim, jako czynnik polski reprezentujemy głównie pracę, podczas gdy kapitał jest przeważnie obcy.

Z tych względów zagadnienie rękodzielnictwa jest dla całego kraju i państwa nadzwyczaj doniosłe i powinno być z należytą uwagą traktowane zarówno przez czynniki społeczne, jak i rządowe.

A właśnie chwila obecna jest taka, w której powinniśmy zwrócić tę uwagę na to, co się dokonuje ma w dziedzinie rzemiosła. Teraz przecież prowadzona jest ostateczna praca nad ustawą przemysłową, która ma objąć także i rzemiosło. Idzie o ujednostajnienie ustawy przemysłowej, która dotąd jest w każdej z b. dzielnic różna. W jakim więc kierunku powinna pójść praca ustawodawstwa, aby zapewnić rozwój rzemiosła i przystosować je do zadań i zagadnień obecnych, a równocześnie zabezpieczyć jego charakter polski—to pytanie jest troską dla tych, którzy w rzemiosle widzą coś więcej, niż mechaniczne wykonywanie pewnych prac zarobkowych.

W każdym z b. zaborów obowiązywała inna ustawa przemysłowa i inne były przepisy dla rzemiosła. W Małopolsce organizacje rękodzielnictwa, dzięki specjalnej polityce zaborców, zatraciły swój narodowy charakter polski, stały się organizacjami mieszanymi z żywiole polskim i żydowskim, w których element polski był niejednokrotnie majoryzowany, interesy polskie spychane i odsuwane na plan dalszy.

Kresy wschodnie nie posiadają właściwie żadnych organizacji rękodzielnictwa.

Ustawy b. zaboru pruskiego były dostosowane do ogólnej polityki antypolskiej Prus.

Kongresówka posiada ustawę z 1816 r., jedyną ustawę, ukladaną przez Polaków, broniącą polski charakter rzemiosła i zabezpieczającą wówczas jego rozwój.

Dzisiaj wszystkie te ustawy wymagają rewizji i ujednostajnienia. Idzie tylko o to, co należy przyjąć za podstawę i jakie ma być kryterium przy układaniu nowych przepisów.

Organizacje rzemieślnicze, zgrupowane w Centralnem Towarzystwie Rzemieślniczym, słusznie uważają, że podstawową zasadą powinna być troska o rozwój rzemiosła, jego przystosowanie do warunków obecnych z obroną równocześnie przed napływem elementów niefachowych, bez kwalifikacji zawodowych do organizacji rzemieślniczych i wreszcie zachowanie polskiego charakteru tych organizacji.

Oto są postulaty zasadnicze, z nich wypłyną logicznie inne, które w nowej ustawie powinny znaleźć uwzględnienie.

Niewątpliwie nasze sfery rządowe zechcą zwrócić uwagę na te żądania rękodzielnictwa i nie pomina ich mieleniem, gdyż absolutnie, ani sama sprawa, ani interesy kraju i rzemiosła na to nie zasługują. Niestety, dotąd nie brano pod uwagę postulatów, wysuwanych przez sfery rzemieślnicze, przez ten najważniejszy w danym wypadku czynnik społeczny. Projekty, składane przez naszelną organizację rzemieślniczą, zbytekno mieleniem, nie uwzględniając ich absolutnie. Ani rządowy projekt ustawy o cechach, ani projekt o izbach rzemieślniczych nie wziął pod uwagę żądań, wysuniętych przez czołowe organizacje rzemieślnicze. Nie wini tu nikt rządu, jako takiego, przyczyna tkwi w niedochodzących sferach urzędniczych do postulatów polskiego rękodzielnictwa. Doszło jednak do tego, że na zaproszenie na konferencję nad ustawą przemysłową, wystosowane przez ministerium przemysłu i handlu do Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, towarzystwo odmówiło wysłania swego delegata z powodu zlekceważenia wszystkich postulatów rzemieślniczych w nowym projekcie.

A przeciw trudno jest tworzyć takie prawa, przeciw którym protestują ci, których mają one obowiązywać. Wszak nie idzie tu o nie innego, jak o rozwój naszego gospodarstwa narodowego, a to może mieć tylko wtedy miejsce, gdy czynniki rządowe będą pracowały harmonijnie z czynnikami społecznymi. *H. Niedźwiedziński.*

## W obronie rolnictwa.

### Z obrad komisji sejmowej nad sprawą wywozu produktów rolnych.

Od kilku posiedzeń toczą się wspólne obrady kom. drożynianej i relacji nad sprawą wywozu produktów rolnych. Jak donosiliśmy w obszernym artykule, zamieszczonym w numerze niedzielnym „Dziennika” Zw. Lud. Nar. zgłosił wniosek o uchylenie zakazu wywozu nadmiaru produktów rolnych. Referat nad tym wnioskiem objął pos. Poniatowski (Wyzw.), który dopuszcza tylko wywóz produktów zwierzęcych, nasion kwalifikowanych i cukru, natomiast sprzeciwia się wywozowi nadmiaru zboża.

Sprawa wywołała obszerną dyskusję, w imieniu Zw. Lud. Nar. przemawiał p. Staniszkis, którego mową również streściliśmy w nrze niedzielnym.

W rezultacie p. Staniszkis żądał: wprowadzenia do opracowywanej ustawy celnej stawek celnych na artykuły rolnicze i skasowania opłat wywozowych od produktów rolniczych.

Na posiedzeniu środowem ZLN stanowisko swe sformułował w następujących rezolucjach:

1) Wzywa się rząd do zniesienia wszystkich ograniczeń w zakresie wywozu produktów rolnych; 2) wzywa się rząd do zniesienia opłat wywozowych od produktów rolniczych;

3) wzywa się rząd do wstawienia do taryfy celnej stawek celnych na produkty rolnicze, wwożone do Polski;

4) wzywa się rząd do obniżenia kosztów transportu i kosztów obrotu handlowego podstawowymi artykułami rolniczymi, a to przez odpowiednie zmiany w taryfach kolejowych i zniesienie, względnie zmniejszenie podatku obrotowego od tych artykułów, zarówno przy eksporcie, jak przy handlu wewnątrz kraju.

5) Wzywa się rząd do stosowania jak najdalej idących ulg celnych na artykuły wyrabiane w niedostatecznej ilości, a niezbędne do produkcji rolnej.

W debatach m. in. przemawiali p. Lippoman, który scharakteryzował chaos w polityce rolnej państwa, który rujnuje rolnictwo i uniemożliwia rolnikowi uiszczanie opłat podatkowych. Przedstawił też fakty niesłychanego lekceważenia rolnictwa np. zawarcie umowy tranzytowej z sówdepją na przewóz zboża rosyjskiego wóz cykoryj, cebuli i mięsa do Polski i t. d., brak starań o międzynarodowe rynki zbytu. Zakaz wywozu, opłaty wywozowe, fałszywie ułożone taryfy przewozowe, brak kredytu rolniczego, podatek obrotowy

przy artykułach pierwszej potrzeby niszczy produkcję i powodują przy niesłychanej taniości produktów rolnych drożyznę chleba i prze-

tworów rolnych, co się odbija na konsumencie miejskim.

Obrad tych komisja nie zakończyła.

## Volksbund przeciw emigracji Niemców z Polski.

KATOWICE, 21.V. Wobec zbliżającego się terminu opcji na Górnym Śląsku Niemcy, a w szczególności Volksbund rozwinął potężną agitację, ażeby ci Niemcy, którzy w myśl Konwencji Genewskiej mają prawo do obywatelstwa polskiego to jest ci, którzy mieszkali na polskim Górnym Śląsku przed 15-tym czerwca 1922 r. nie optowali na rzecz Niemiec, lecz zostali obywatelami polskimi i wzmocnili żywioł niemiecki w Polsce.

Odezwa Volksbundu głosi, że w razie optowania na rzecz Niemiec optanci prędzej czy później mogą być wydalenymi z Polski, w Niemczech zaś obecne położenie gospodarze jest ciężkie. Optanci powiększyliby tylko te trudności, w Polsce natomiast pracą swoją mogą utrzymać nie tylko siebie, lecz przygotować dobre warunki dla swego potomstwa. Również, obecne trudności polityczne, jak

głosi odezwa są tylko chwilowe, według wszelkiej nadziei bowiem konjunktura dla mniejszości w Polsce niedługo się polepszy, zwłaszcza dla Niemców, z których siła kulturalna i organizacyjna Rząd Polski będzie się musiał liczyć.

Odezwa apeluje przede wszystkim do młodzieży obowiązanej do służby wojskowej, która podobno w znacznej swojej większości chce optować na rzecz Niemiec, aby się uchronić od służby w wojsku polskim. Według odezwy moralnym obowiązkiem narodowym tej młodzieży jest nie optować na rzecz Niemiec, a przetrzymać polską służbę wojskową, gdyż inaczej narybek niemieckości zostałby w przyszłości bardzo osłabiony, obowiązkiem zaś Niemców jest wytrwać na stanowisku i na tej ziemi, która dzięki ich pracy stała się kulturalnie i gospodarczo silna.

## Baldwin o obecnym rządzie angielskim.

LONDYN, 21.V. Baldwin wygłosił dzisiaj na zgromadzeniu kobiet konserwatywnych w hrabstwie Essex mowę, w której ostro krytykował socjalizm i Rząd Labour Party.

Różnica między konserwatywnymi i socjalistami, mówił Baldwin, polega w szczególności na tem, że podczas, kiedy pierwsi są zwolennikami jedności narodowej, socjaliści widzą w walce klasowej swoje najwyższe ideały.

Baldwin nie sądzi, aby Mac Donald i jego przyjaciele mogli jeszcze długo pozostać w władzy.— Obecny Rząd, oświadczył Baldwin, znajduje się w niemożliwym po-

łożeniu, ponieważ niektórzy jego członkowie zrezygnowali z punktów programu, których urzeczywistnienie okazało się niemożliwe. Tak nie może być dalej. Upadek Rządu Mac Donald jest rzeczą pewną. Może on nastąpić albo przez otrzymanie votum nieufności w Izbie Gmin, albo przez rozkład jaki nastąpi w Rządzie z powodów wewnętrznych. Jest jednak rzeczą pewną, że bliski jest koniec Gabinetu Mac Donald.

Baldwin zwrócił się w końcu do swoich słuchaczy z prośbą, aby byli gotowi do spełnienia swego obowiązku wyborczego.

## Sytuacja finansowa Francji.

PARYŻ, 21.V. Dziś rano o godzinie 8 ej min. 20 przebył p. Herriot z Lyonu do Paryża. Natychmiast po przybyciu odbył Herriot naradę z Painlevem. O godzinie 12-iej zostali Herriot i Painlevé wezwani do Pałacu Elizejskiego, gdzie odbyli konferencję z Prezydentem Republiki Millerandem w obecności pp. Poincarégo i Marsala. Poincaré przedstawił położenie wytworzone wczorajszym spadkiem franka i wyłuszczył wszystkie szczegóły, od których musi być uzależniona polityka nowego Rządu. Konferencja, która toczyła się w tonie bardzo serdecznym, skończyła się o godz. 1-iej m. 45.

Półrządowy komunikat wydany o tych naradach brzmi:

Z inicjatywy p. Prezydenta Ministrów odbyła się w gabinecie p. Prezydenta Republiki w Pałacu Elizejskim konferencja. Poincaré i Minister Finansów Marsal przedstawił pp. Herriotowi i Painlevemu szczegółowo położenie finan-

sów Francji. P. Painlevé i Herriot dali wyraz przekonaniu że każdy Rząd Francuski obowiązujący konieczność utrzymania ścisłej równowagi budżetu.

P. Herriot oświadczył po opuszczeniu Pałacu Elizejskiego licząc zgromadzonym dziennikarzom co następuje:

— Długo rozmawialiśmy o położeniu finansowem Francji oraz o środkach i drogach, prowadzących do utrzymania równowagi budżetu. Nie mam nic do dodania do komunikatu, który będzie ogłoszony.

W kołach politycznych oświadcza, że z komunikatu wynika, iż zapewnione jest utrzymanie w polityce finansowej Francji naczelnej zasady: żadne wydatki nie mogą być uchwalone bez odpowiedniego pokrycia. Podobne narady, jak dzisiejsza odbędą się prawdopodobnie także w ciągu dni następnych.

zamieniono wyrok śmierci na 10 lat ciężkiego więzienia, pozostającym zmniejszono karę więzienia o połowę.

Ratyfikacja układu polsko-gdańskiego.

Sejm gdański przyjął w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu polsko-gdańskiego, dotyczącego uniknięcia podwójnego opodatkowania oraz udzielania wzajemnej pomocy w sprawach podatkowych. Wniosek partii niemieckiej, domagający się 2 milj. guld. na cele rozbudowy przyjęty został większością głosów. Rozdzielenie pieniędzy nastąpi w porozumieniu między senatem a komisją budowlaną. Następnie przyjęto w trzecim czytaniu budżet miasta. Wniosek socjalistów w sprawie zmniejszenia liczby urzędników został odrzucony większością głosów.

Herriot o udziale socjalistów w rządzie.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego partii radykalnej, jak donosi „Petit Parisien” zapytano Herriota czy do nowego gabinetu, który utworzył był Herriot, wejda

## KOPALNIE i FABRYKA GIPSU

w Łopuszce Wielkiej

p. Kończuga (Małopolska).

Dotarcza obecnie **plerwszorządny gips** nawozowy, murarski, sztukatorski, modelowy, alabastrowy i **dentystyczny** dorównujący pod każdym względem wyrobom zagranicznym.

— Ceny bardzo przystępne. —

Wykonanie zamówień każdej ilości odwrotnie.

także socjaliści. Na to Herriot odparł, że odpowiedzi udzielił sam socjaliści na kongresie partii, który ma się odbyć w najbliższych dniach. Jeżeli socjaliści, mówił Herriot zechcą wziąć udział w rządzie, wówczas zostaną dla nich zarezerwowane należne im 3 miejsca. Pod koniec zawiadomili Herriot, że Poincaré zaprosił go na piątek przed południem na konferencję w sprawie sytuacji politycznej.

## Jak należy urzędować w urzędach państwowych.

P. premier Grąbski wystosował do biura sejmu i senatu, Najwyższej Izby Kontroli Państwa i wszystkich ministrów pismo, następującej treści:

„Z uwagi, że obecna chwila przeprowadzania sanacji skarbu państwa wymaga we wszystkich dziedzinach życia społecznego jak najbardziej wyteżonej pracy, uważam za niezbędne, aby w szczególności sześciu i pół-godzinny czas urzędowania był pod względem pracy we wszystkich władzach, urzędach, instytucjach i zakładach państwowych jak najbardziej wyzyskany.

Zwrócić przytem należy uwagę podwładnym funkcjonariuszom państwowym aby, przez bezwzględnie punktualnego rozpoczęcia zajęć służbowych załatwiano w szybkim tempie interesantów w godzinach na to przeznaczonych i do powszechnej wiadomości podanych, z wyłączeniem załatwiania w tychże godzinach jakiegokolwiek innych spraw, dopóki chociaż jeden interesant czeka swojej kolei; przytem wydalanie się w tymże czasie z biura urzędnika, przeznaczonych do załatwiania interesantów, pod żadnym pozorem nie powinno mieć miejsca bez jednoczesnego przedstawienia kompetentnego zastępcy, jak również niedopuszczalnym jest przerywanie tych czynności picciem herbaty, potoczną rozmową ze współtowarzyszami pracy i innymi sprawami, nie mającymi bezpośredniego związku z załatwieniem oczekujących interesantów.

Komunikując powyższe, proszę o wydanie podwładnym organom szeregów zarządzeń, celem ścisłego przestrzegania wskazówek, w okólniku niniejszym zawartych.

Ponad to p. prezes rady ministrów rozesał do wszystkich ministrów okólnik, dotyczący uchwały rady ministrów treści następującej:

W sprawie godzin przyjęć postanowiono że ministrowie podadzą rewizji sprawę godzin przyjmowania interesantów w poszczególnych urzędach, im podległych, pod tym kątem widzenia, aby zabezpieczono należyte interes publiczności i interes służby.

Komunikując powyższą uchwałę, proszę o niezwłoczne jej wykonanie. Zwrócić nadto należy podwładnemu personelowi szczególną uwagę na to, że pod rygorem odpowiedzialności służbowej obowiązany jest traktować zgłaszającą się do niego publiczność zarówno w urzędach, jak i w służbie zewnętrznej z jak najdalej posuniętą uprzejmością, wyłączającą dotychczas, niestety, niejednokrotnie słyszane utyskiwania na nieodpowiedni sposób załatwiania interesów.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Letni
Dzisiaj po raz ostatni	Dzisiaj po raz 4-ty
„Jutro pogoda” krotoczwila Hep- vooda.	„W noc majową” operetka Reichweina
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

# Wiadomości bieżące.

## Urzędowe.

**Pomoc w odbudowie gospodarstw rolnych.** Ministerstwo Rolnictwa Publicznych zawiadomiło Urząd Delegata Rządu, iż wydanie zapomóg na odbudowę gospodarstw zostało zniesione, a udzielane będą na przyszłość tylko pożyczki w gotówce lub w budulem za reskryptem dłużnym Państwowego Banku Odbudowy.

**Kto ściągają daninę lasową?** Urząd Delegata Rządu otrzymał wyjaśnienie, iż daninę lasową ściągają faktycznie organy Ministerstwa Skarbu. Równocześnie Ministerstwo wyjaśnia, iż w wypadkach uchylania się od daniny lasowej należy pamiętać, iż danina jest bezpośrednim podatkiem. Jeżeli zatem właściciel lasu wskutek nadmiernych wyrębów drzewa w lesie nie ma, odpowiada całym swoim majątkiem ruchomym i nieruchomym.

## Z miasta.

**Minister rolnictwa p. Z. Ludkiewicz w Wilnie.** Od wczoraj bawi w naszym mieście dłuższą pracą przed wojną z Wilnem związany prof. Zdzisław Ludkiewicz Minister Rolnictwa. Minister w dniu dzisiejszym dokona wizytacji najbliższej położonych powiatów poczem wieczorem wyjedzie z powrotem do Warszawy.

Wczoraj w prywatnych apartamentach p. Walery Roman Delegat Rządu w godzinach wieczornych podejmował bawiącego w Wilnie Ministra Ref. Roln. p. Zdzisława Ludkiewicza. Na przyjęcie zostali zaproszeni wyżsi urzędnicy Ministerstwa Ref. Roln. towarzyszący ministrowi oraz niektóre osoby z miejscowego świata urzędowego.

**Wycieczka dziennikarzy z całej Polski.** Dziś w piątek 23 b. m. o g. 6 po poł. odbędzie się w sali posiedzeń Delegatury Rządu (ul. Marii Magdaleny 2) posiedzenie z udziałem członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie i zaproszonych przedstawicieli społeczeństwa w celu omówienia i wykończenia programu przyjęcia wycieczki dziennikarzy, mającej przyjechać do Wilna z całej Polski d. 6 czerwca r. b.

**Co było przedmiotem obrad gen. Rydza-Smigłego z wojewodami Kresowymi?** Urzędowy Pat (Polska Agencja Telegraficzna) nadała nam komunikat treści następującej:

Podana dziś przez jedno z pism tutejszych wiadomość o konferencji, która miała się odbyć u p. Gen. Dyw. Rydza Smigłego przy współudziale wojewodów białostockiego, nowogródzkiego i zastępcy Delegata Rządu w Wilnie jest niezgodna z istotnym stanem rzeczy. (Pat).

Ponieważ pismem, które poda-

ło tą wiadomość jest „Dziennik Wileński” wyrażamy zdziwienie, iż Agencja Urzędowa zamiast podać istotny przebieg obrad ogranicza się do lakonicznego zaznaczenia, iż treść konferencji nie jest zgodna z istotnym stanem rzeczy. Sprawy to są zbyt wielkiej wagi, aby je można zbywać lakoniczną notatką. Opinia publiczna ma prawo wiedzieć, jakie rząd w ogólnych zarysach przedsięwzięcie zarządzenie, by wypadki jak w Gródku lub Krzywiozach więcej się nie powtórzyły.

**Powrót Delegata Rządu.** Pat donosi, że wczoraj powrócił z inspekcji nadgranicznego terenu Delegat Rządu p. W. Roman. Zostało ustalone, że podczas napadu na miasteczko Krzywioze został zabity jeden policjant, a z miejscowej ludności została ranna w biodro mała dziewczynka i lekko pobity miejscowy proboszcz. Bandoci w miasteczku obrabowali 6 sklepików i probostwo.

**Zebrań organizacyjnych wystawy sztuki, przemysłu ludowego i rzemiosł w Wilnie.** We środę dn. 21 maja odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Delegata Rządu zwołane z inicjatywy Wileńskiego Tow. Art. Plastyków, Wil. Oddz. Polsk. Tow. Etnograficznego, Polskiego Związku Przem. Metal. ziemii Wileńskiej, Cechu stolarskiego i Oświaty pozaszkolnej zebrań organizacyjnych w sprawie urzędowania w jesieni wystawy sztuki, przemysłu ludowego i rzemiosł w Wilnie oraz wybrania komitetu organizacyjnego wystawy. Zebranie zgaił zastępca Delegata Rządu p. Malinowski, przewodniczył p. prof. Ruszczyce. W dyskusji wysunięto projekt, aby wystawie nadać charakter ogólny krajowy Wileńszczyzny i zaprosić do komitetu organizacyjnego także przedstawicieli białorusinów, żydów i litwinów. Przy omawianiu praktycznego sposobu urzędowania tego projektu okazało się jednak, że na tak szerokie ramy wystawy trzeba by zbudować dopiero odpowiednio nowe pawilony, a na te potrzebny byłby przynajmniej rok czasu. Ponadto okazało się, że tak szeroki programu inicjatorowie wystawy weale sobie nie zakreślali, a chcieli tylko pokazać, co w dziedzinie sztuki plastycznej, przemysłu ludowego i rzemiosł społeczeństwo polskie w Wilnie i Wileńszczyźnie, a w szczególności zrzeszone w wspomnianych powyżej organizacjach, produkuje naprawdę pięknego i godnego pokazania, wydzielić rzeczy artystyczne od zalewającej rynek tendencji i znaleźć zbyt dla swoich eksponatów. Po wyjaśnieniu tej kwestji przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego, któremu dano zarazem następujące dyrek-

tyw: wystawić sztukę i rzemiosło polskie i przemysł ludowy o charakterze etnologicznym ogólny z Wileńszczyzny; ponadto nie odmawiać przyjęcia na wystawę żadnego przedmiotu, który posiada cechy artystyczne. Do komitetu wykonawczego wybrani zostali z prawem kooptacji: pp. prof. Ruszczyce, nacz. wydz. szkół zawod. Łukasiewicz Jeremi, prof. J. Remer, p.p. Uziębło, M. Brensztajn, prof. Ehrenkreutzowa, M. Oszurko, St. Linowski, A. Mohłówna, W. Czechowicz.

## Sprawy miejskie.

**Sprawa tramwajowa w Radzie miejskiej** Głównym przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej była sprawa uruchomienia tramwajów. Sprawa ta wpłynęła po za porządkiem dziennym i wywołała przeszło godzinną dyskusję. Ożywienie, jakie ujawniło się w obradach świadczy najwyraźniej jak ważną i nagłą jest ta kwestja. Magistrat w chwili obecnej zajety jest kwestją uruchomienia prowizorycznego tramwaju na jedynej linii Plac Katedralny—Autokol—Pospieszka, zanim wielki plan budowy tramwaju nie wejdzie w życie. Pierwsza próba dokonana niedawno na tej linii przy pomocy użycia do wozu zwykłego tramwajowego silnika benzynowego dała względnie pomyslny wynik. W związku z tem onegdaj magistrat otrzymał od przedstawicieli firmy A. E. G. propozycję uruchomienia na tej linii na 3 lata do czasu wygasnięcia koncesji dawnej dwóch wozów tramwajowych odpowiednio do mrozów przystosowanych przy pomocy nieco silniejszych silników niż użyte przy próbie. Miasto oddałoby do dyspozycji wymienionej firmy wozy tramwajowe stare i prąd elektryczny dla oświetlenia przystani remizy i wnętrza wozów zaś otrzymywałoby 10 proc. brutto z obrotów tego przedsiębiorstwa. Jak się wyjaśniło w dyskusji Magistrat (pp. Piegutowski i Łokuciewski) był skłonny rozpatrzyć tę ofertę, jednakże niektórzy radni a zwłaszcza p. p. Engiel i Dembowski opowiedzieli się stanowczo przeciwko wzięciu się z jakimkolwiek przedsiębiorstwem.

U większości Radnych panowała tendencja we własnym zarządzie i własnym kosztem uruchomienia omawianej linii, pomimo, iż miasto tyle już wykazało niedołęstwa w kwestji tramwajów wileńskich jeszcze przed wybuchem wojny. Przeciwnicy oddania koncesji na linie Autokolską głównie operowali argumentem niesolidności jej przedstawicieli. I argument ten, jak się zdaje, zwyciężył. Oferta ofiejalnie nie została odrzucona, ma wejść pod obrady komisji technicznej i finansowej, gdy tego zajdzie potrzeba a tymczasem sekcja techniczna ma zająć się kwestją uruchomienia

tramwaju na linii antokolskiej. Na ten cel Rada miejska uchwaliła wyasygnować 15 tys. złotych.

Aby tylko znów kwestja tramwajowa nie utknęła na martwym punkcie przy znacznej ociążłości aparatu miejskiego i odpowiednich komisji

Mieszkańcy przedmieść mają prawo domagać się od Magistratu ułatwienia jak najszybszej komunikacji ze śródmieściem.

## Z życia stowarzyszeń.

**Zarząd Polskiego Kuratorjum nad biednymi w Wilnie** otrzymał zezwolenie na urządzenie kwesty ulicznej, na rzecz „Domu Pracy” tego Kuratorjum, w dniu 25 maja b. m. od g. 9 do 11 na ulicach w teatrach, kinach, restauracjach i t.p.

Zarząd uprzejmie prosi Szanowne Panie Kwestarki o przyjęcie udziału w kwesie i o łaskawe przybycie w sobotę między 4 a 8 godz. do mieszkania pani Zofji Hortink, ul. Tatarska 19 m. 1 dla otrzymania pudeł skarbonek i legitymacji.

## Z uniwersytetu.

**Wykład inauguracyjny** Dr. Józefa Trzebińskiego profesora zwyczajnego botaniki rolniczej odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m. o godz. 5-ej, po poł. w Auli Kolumbowej na temat: „Zadania i metody systematyki roślin”.

## Odczyty.

**Odczyt dla członków „Twa Badań Psychicznych”.** W piątek 23 Maja r. b. o godz. 8 mej wiecz. w lokalu Domu Oficera Polskiego przy ul. A. Mickiewicza, odbędzie się odczyt członka T-wa Zygmunta Hryniewicza, na temat: „Na granicy życia i śmierci” 2 ga część. Goście, wprowadzeni przez członków T-wa, mile widziani.

**U Techników.** W piątek d. 23 b. m. o godz. 7½ w lokalu Stow. Techników (Wileńska 33). Prof. J. Klos wygłosi odczyt, ilustrowany licznymi przezroczkami pod tyt. „Ratusze w dawnej Polsce”.

Wejście dla gości za rekomendacją członków.

## Sprawy akademickie.

**Uzdrowisko akademickie.** Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. wzywa wszystkich członków T-wa mających zamiar korzystać w ciągu lata z uzdrowiska akademickiego w Nowiczach o zarejestrowanie się do dnia 31 maja r. b. w Sekretariacie Bratniej Pomocy ul. Wielka 24 w godzinach urzędowych.

Rejestracja ma charakter wyłącznie informacyjny. Korzystać mogą z uzdrowiska akademickiego członkowie Bratniej Pomocy innych wyższych uczelni w Polsce.

**Wieczór dyskusyjny.** W niedzielę dnia 25 go maja r. b. o g. 7 i pół wiecz. w lokalu „Ogniska” Akademickiego Zarząd Stowarzyszenia Młodz. Akad. „Odrodzenie”

organizuje wieczór dyskusyjny n. t. „Zrzeszony kapitał chrześcijański, jako czynnik gospodarczego odrodzenia Polski Mocarstwowej”. Odczyt wygłosi znany działacz w dziedzinie spółdzielczości bankowej Ks. Harasimowicz.

Wstęp dla wszystkich akademików wolny.

## Z żałobnej karty.

**S. P. Czesław Wisłocki.** We wtorek w nocy zmarł nagle w poejażu pod Wolkowyskiem Czesław Wisłocki, nauczyciel gimnazjum im. Joachima Lelewela. Prowadził młodzież szkolną na wycieczkę naukową po polsce. I na początku samej drogi zabrała go nieublagana śmierć, uderzając by gromem w kolegów, młodzież i tych wszystkich, którzy znali zmarłego.

Po ukończeniu Instytutu Rolniczego w Puławach gospodarzył na roli, a po wojnie poświęcił się pracy pedagogicznej.

Uczęszczał orgis w Wilnie do gimnazjum, marzył zawsze o tem, by wrócić do Wilna. Z radością też objął stanowisko nauczyciela w gimnazjum im. J. Lelewela w Wilnie. Jako świetny przyrodnik i biolog, zamiłowany w swym przedmiocie, zapalał uczniów, żywym słowem umiając ich zainteresować i obudzić ukochanie przyrody.

Doskonały wychowawca cały czas wolny poświęcił szkole i młodzieży. Znał jej potrzeby, rozumiał ją. Daleki jednak od pobłażania, chciał z niej stworzyć dzielnych obywateli przez wyrobienie obowiązkości i karności.

Kochali go też uczniowie, a więcej jeszcze współkoledzy. Niezwykła prawdość charakteru, prostolinijność i uczynność, te cechy tak rzadkie po wojnie, jednały mu serca ludzi.

Odszedł w inne życie, pozostawiając po sobie żal nieutulony, swe imię zapisane w sercach kolegów, a w szkole lukę nie do zapelnienia. Ciało jego spocznie na Rosnie. Życzył sobie tego, by po śmierci pozostał w Wilnie. Niech szum drzew kołysze go do snu wiecznego, niech ziemia wileńska będzie dlań dobrą piastunką, a najlepsi synowie wileńscy, śpiący na Rosnie, dobrymi towarzyszami!

## Sprawy samorządowe.

**Z Sejmiku Wilejskiego.** Komisja Rolna Sejmiku dając ku

KINO „POLONJA” Mickiewicza 22.

Jutro premiera

Największy szlagier sezonu bieżącego

**2 serie 10 aktów razem**

**Oskarżam cię kobietom!!!**

Współczesny dramat życiowy

W roli Lidji Thorne partnerka Poli

Negri uroczna Leatrice Joy

W roli prokuratora O'Bannona piękny

Thomas Meigham.

## Z ruchu wydawniczego.

Przy coraz potężniejszym rozroście polskiego szkolnictwa, kilkudziesięciu tysiącach szkół powszechnych, kilkunastu setkach szkół średnich, kilkunastu zakładach wyższych, chyba najważniejszem być musiało i musi zagadnienie książek szkolnej, czy podręcznika uniwersyteckiego. Zadanie to, mogło się wydawać, nie możliwe do wykonania. A jednak znalazła się książka i to nie tylko w ilości wystarczającej, ale i co do jakości wyborowa, a samą szatą zewnętrzną i wyposażeniem czyniąca już przemile wrażenie.

I tutaj trzeba podnieść zasługi wielkiej firmy wydawniczej Książnicy Polskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, mającej centralę we Lwowie, a oddziały we wszystkich większych miastach polskich. Początek jej dało, jak świadczy sama nazwa firmy, nauczycielstwo zespolone w Towarzystwie Nauczycieli. Obecnie księgarnia zamieniona w wielką spółkę akcyjną, wyposażona w wielkie fundusze, mając własną drukarnię i pokrewne zakłady, rozwinęła żywy ruch wydawniczy, rzuciła na rynek książkarski szereg cennych dzieł ze wszelkich dziedzin, ośmsetkroć nie-

zastąpionych Nie będą wymieniał tytułów podręczników szkolnych. Wszak setki tysięcy ma je w rękę!

Czyż można sobie dzisiaj wyobrazić naukę szkolną gdybyśmy nie mieli podręczników fizyki, matematyki, przyrody, historii, do nauki języków, czy literatury polskiej i t. d., wydanych przez Książnicę.

Księgarnia jednak nie zapomina i o nauczycielu. Wznawia wydawnictwo „Encyklopedję pedagogiczną”, „Rocznika pedagogicznego”, wydaje „Podręczną Encyklopedję pedagogiczną”, szereg metod—poszczególne przedmiotów—historji, języka polskiego, czy języków nowożytnych i t. d. Samo wyliczenie suchych tylko tytułów dzieł z tej dziedziny dowodzi, jak zubożyły się nasza literatura pedagogiczna gdybyśmy wykreśliли owe pozycje. Jaka pomoc dają one nauczycielowi, mógłby ten chyba najlepiej powiedzieć!

Znane jest nam Pola „Cudze chwalecie, swego nie znacie”. Za czasów niewoli nie mieliśmy swych Bedekerów. — Polacy nie znaliśmy swj Ojczyzny. Kraków dalej leżał od Warszawy, niż ta od Rzymu, czy Paryża.

Szczęściem to przeszłość. Pęd krajoznawczy rośnie. Nieocenio-

nym zaś przewodnikiem w wędrówce po Polsce są przewodniki Orłowicza, wydawane przez Książnicę Polską. Mamy już określony obraz Pomorza, Poznańskiego, Śląska, Spiza i Orawy, Ziemi Kaszubów, Gdańska. Chcielibyśmy zaś mieć w ten sposób odmalowaną całą Polskę. Doborowe ilustracje dopełniają całości, która przynosi chlubę i ich autorowi i nakładcy.

W latach niewoli wiedzę geograficzną czerpaliliśmy z atlasów Korenna, czy też różnych niemieckich kartografów. Z chwilą wskrzeszenia Polski wprost palącą koniecznością stało się danie do ręki nie tylko dziecku, ale każdemu Polakowi plastycznego obrazu Polski pod względem fizycznym, politycznym, ekonomicznym, narodowościowym i t. d. I dzięki niezmożonej pracy światowej już sławy geografa, profesora Romera, kierownika lwowskiego instytutu geograficznego pojawia się szereg atlasów i map, o których sami uczeni zagraniczni wyrażają się z ogromnem uznaniem, podnosząc ich wartość wysoką i wzorowe wykonanie.

Pomyśli prof. Romera są atlasy poszczególnych województw. Dziecko szkolne rozpoczyna naukę od poznania najbliższej okolicy, budynku szkolnego, wsi rodzinnej,

powiatu, województwa, by ogarnąć wreszcie całą ojczyznę. W ten sposób ułożone plany i mapy składają się na atlas, akiego obey mogą nam poznać. Dotychczas o trzymaliśmy atlasy: województwa warszawskiego, łódzkiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W przygotowaniu zaś są atlasy pozostałych województw polskich.

Jak działalność wydawnicza Książnicy jest wszechstronna, dowodzi katalog liczący kilkadziesiąt dzieł wielkiej miary i nieprzemijającej wartości.

Sześć tomów Platona w przepięknym przekładzie Witwickiego stanowi wprost biesiadę dla każdego kulturalnego człowieka. Pewne zastrzeżenia możnaby mieć co do samych ilustracji. Są one raczej fantazjowaniem tłumacza na temat treści, tekst też mógłby się śmiało obejść bez nich.

Prawda odwieczna, myśl nieśmiertelna sama przez się przejmują, porywa. Ilustracje podobne zaiste nie mogą pobudzać odczuć na czytelnika!

Przyklasnąg można wznawieniu pism Stanisława Szczępanowskiego. Jeden z twórców polskiego przemysłu naftowego, nauczyciel narodu, nawołujący go do narodu do ideałów wieszczych, do unarodo-

wienia wszelkich objawów życia, jeżeli kiedy, to w chwili obecnej winien oddziaływać na pokolenie wolnej Polski. Dzieła jego winny trafić do rąk młodzieży, stać się lekturą, uczącą ogół patriotyzmu, miłości, altruizmu i prawdy.

Zbiór pism Szczępanowskiego pojawił się jak dotychczas tom pierwszy.

Z innych wydawnictw wymienić się godzi rozpoczęte wydanie pism genjalnego, a tak nam mało znanego Hoene Wrońskiego. Dotychczas otrzymaliśmy „Filozofję pedagogiki” i dwa tomy „Prolegomena mesjanizmu”.

Nie należy wreszcie zapomnieć i o szeregu innych czasopism które dzisiaj są wprost nie do ustąpienia. Takie „Muzeum”, czy „Przegląd humanistyczny”, „Przegląd matematyczno-fizyczny”, „Przyroda i technika” wreszcie „Iskry”, redagowane przy współudziale szeregu wybitnych pisarzy, pod względem techniki wydawniczej i staranności osiągnęły poziom wysoki, na miarę zagranicy.

Życzyć tylko należy, aby książkarnia w dalszym ciągu obdarzała nas tak cennymi, jak dotychczas wydawnictwami.

Ludwik Stolarzewicz.

podniesieniu stanu gospodarczego powiatu z jednej strony i ułatwieniu nabycia nasion, szlachetnych odmian zbóż i narzędzi rolniczych gospodarstwom nierozporządzającym dostatecznymi środkami z drugiej strony—sprowadziła w dniu 4 maja r. b. jeden wagon nasion oraz transport pługów i bron sprężynowych, przyczem większość narzędzi stanowią lekkie pługi mające zastosowanie w gospodarstwach małorolnych.

W celu uszlachetnienia miejscowej rasy bydła została uruchomiona w maj. Zabłowszczyzna stacja reproduktorska.

W tymże majątku, wydzierżawionym przez Sejmik od Rządu, została założona szkółka drzew owocowych składająca się z 5000 szt. jabłoni 300 szt. truskawek, oraz zasiewy w większej ilości nasion jabłoni i sliw, a to w celu przysposobienia tego obiektu do uruchomienia w latach przyszłych niższej szkoły rolniczej.

**Poczta i Telegraf.**  
Z dyrekcji poczt i telegrafów. Z dniem 19 b. m. została czasowo zwinięta agencja pocztowa Krzywice Gminy, (pow. Wilejski).

**Teatr, muzyka i sztuka.**  
Teatr Polski (Lutnia). Arcywesoła krotoczwila amerykańska „Jutro pogoda” Hopwooda, ukazuje się dziś po raz ostatni na scenie Teatru Polskiego.

W sobotę premiera doskonałej komedji Hay'a „Miłość kurtyzany”.

**Teatr Letni.** Melodyjna operetka Reichweina „W noc majową” wypełni repertuar dni najbliższych.

Z opery. Zapowiedź oper „Cavalleria rusticana” Mascagni, oraz „Pajace” Leoncavalla — wzbudziły żywe zainteresowanie. Próby z tych oper pod kierunkiem reżysera p. Ludwiga, dobiegają końca. Premiera zapowiedziana na wtorek 27 b. m.

„Reduta” w Wilnie. Zespół „Reduty” na zaproszenie Dyrekcji Teatrów Wileńskich zjeżdża do Wilna 27 b. m.

Repertuar zapowiada: Wtorek 27-go b. m. o godz. 8-jej wiecz. „Pochwała weselości” Rittnera.  
Środa 28-go b. m. 2 przedstawienia: o godzinie 7-jej wiecz. „Pochwała weselości”, o godz. 9-jej wiecz. „W małym domu” Rittnera.

Czwartek 29-go b. m. 2 przedstawienia: o godz. 4-jej po poł. „Pastoralki” i o godz. 8-jej wiecz. „Wielkanoc”. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Koncerty symfoniczne. W dniu 30 maja Dyr. Teatrów Wileńskich rozpoczyna sezon koncertów symfonicznych w ogrodach po-Bernardyńskim i Botanicznym (naprzemian).

**Wypadki.**  
Wybuch pecisku armatniego na Antokolu. W dniu 21 b. m. o godz. 80 w kuźni przy ul. Antokolskiej 96, należącej do F. Hryniewicza, wybuchł pecisk armatni wielkiego rozmiaru.

Skutkiem wybuchu kuźnia została rozwalona i pod gruzami pozostał uczeń kowala Teofil Sielecki, lat 16, rozerwany na drobne kawałki, szczątki którego wydobyto przy pomocy straży ogniowej i pogotowia ratunkowego. Syn kowala lat 16, został lekko ranny w głowę.

**Podrutek.** Do Domu Dziec. Jezus przysłany został podrutek płci żeńskiej przez Komendę P. P. w Oszmianie, gdzie powyższe niemowlę zostało znalezione. Wiek dziecka kilkunniowy.

**Kronika policyjna.**  
Tragedja na tle miłosnem. W dniu 22 b. m. o godz. 8 m. 24 zostało popełnione zabójstwo na osobie st. sierżanta Będerskiego 1 p. p. legionów, zam. w budynku Nr. 1 w koszarach Szeptyckiego. Zabójstwa dokonała Jadwiga Dolecka lat 20, panna, buchalterka, zam. w tymże gmachu. Po dokonaniu zabójstwa Dolecka z tegoż rewolweru strzeliła do siebie. Zauważane pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Jakóba. Odpowiednie władze wszczęły dochodzenie.

**Ucieczka ucznia.** Janusz Piotrowski, zam. przy ul. W. Pohulanka Nr. 21, zawiadomił policję, iż w dniu 21 b. m. brat jego Edward Piotrowski, uczeń 5-jej klasy gimnazjum im. A. Mickiewicza, wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił. Wobec tego, iż zaginiony zabrał ze sobą koc, zachodzi podejrzenie że zbiegł.

**Kradzieże.**  
Z mieszkania Sory Płnik, zam. przy ul. Szpitalnej 8, skradziono rzeczy, które poszkodowana ośmia na 1 miliard marek.  
Na dworcu kolejowym Wilno, skradziono z kieszeni Konstantemu Barczewskiemu, zam. we wsi Nowo-Żyżmo, gm. Lidzkiej, portfel zawierający 55 dolarów i 2 miljarde marek.

**Wiadomości telegraficzne**

**Padarewski w Paryżu.**  
PARYŻ, 22.V. (A. W.) W czwartek przybył tu J. I. Padarewski w przejeździe na koncert do Brukseli.

**Podziękowanie p. Wilson.**  
WARSZAWA, 22.V. (A. W.) Pani Wilson, wdowa po Prezydencie Stanów Zjednoczonych, przesała Rządowi polskiemu pismo z podziękowaniem za uroczystości, które odbyły się w marcu ku czci Wilsona we wszystkich szkołach Polski.

**Deszcz slarki i ognia.**  
LONDYN, 22.V. (Pat.) O wybuchu wulkanu Kilaua na wyspach Hawajskich podają dzienniki następujące szczegóły:

Wybuch był jednym z najgwałtowniejszych, jakie kiedykolwiek obserwowano. Tubylecy opuścili swe siedziby i schronili się do miast nad wybrzeżem. Wulkan wyrzucił olbrzymie masy płynnej lawy. Nad wyspami pada deszcz popiołu tak gęsty, że światło słoneczne przebiega się przez niego tylko częściowo.

Z tego powodu większa część wysp znajduje się w półmroku. Masy wody, które spadły na ziemię, były tak obfite, że olbrzymie terytorja zostały zalane. Z wielu wsi widać tylko dachy. Ponad ziemią przesuwają się kłęby dymów siarkowych i niszczą wszystko co żyje. Ilu ludzi straciło życie, nie można było dotąd ustalić, gdyż wszelkie połączenia telegraficzne są przerwane.

**Z E S W I A T A.**  
**Sześciu miasto—sprotki spadają z nieba.**  
Jak donosi „Dzień Polski” przed tygodniem nad Mławą zalała wielka ulewa z gradem. Co najbardziej szczególne, że wraz z gradem spadło kilkanaście sprottek. Jedną z takich sprottek przywiózł do Warszawy dyr. oddziału Banku Ziemi w Mławie, p. Lipsza i oddał ją do Muzeum T-wa Naukowego w Wilnie.  
(Ciekawe: czy sprotki były w oliwie? przyp. zecera „Dziennika Wileńskiego”).

**OFIARY**  
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”:  
Na Dom św. Antoniego. M. F. 7.000.000 mk.  
Dla biednej wdowy U B. Zamiast kwiatów na grób s. p. męża — Julia Doboszyńska 3.000.000 mk.  
Na Schronisko Nienależnie ebo-rych. Zamiast kwiatów na grób s. p. Marii Buszowej — z Portowej ulicy 6.000.000 mk., zamiast kwiatów na grób s. p. Janeczki Berentówny — Gradowska A. 15.000.000 mk.  
Na Dom Dzieciątka Jezus. S. L. 500 tys. mk.  
Dla najbiedniejszych m Wilna. Paweł Czarkowski 4.000.000 mk.  
Dla chorych. Beziemiennie 2.000.000 mk.  
Dla biednych sierot. Ku uczczeniu dnia Imienin hr. Heleny Tyszkiewiczowej — były pracownik M. Cichowski 10.000.000 mk.  
Na Dom Serca Jezusowego. Zamiast kwiatów na trumnę wuja s. p. Jana Kimonta — Doktorstwo Kiakstowie 50.000.000 mk.

**Kino-Teatr „HELIOS”**  
ul. Wileńska 38.  
Dziś Premiera Wielki roman pionących sero p. t.

**LAWINA**  
w 6 rolach głównych.  
akt.

**MICHAŁ WARKONI i LILLI MARISZKA**  
Walka duszy, stworzonej do wyższych polotów.

**Dom drewniany z placem około 1500 sążni**  
z ziemi ogrodowej z wolnym mieszkaniem na Antokolu nie drogo do sprzedania. Wiadomość D. H. K. Zachęta Portowa 6-D.

**Akuszarka**  
s Warszawy udziela porad sielerskim. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Kino-Teatr „Polonia”**  
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.  
Dziś ostat. dzień! Najwybitniejszy polski film dziejowy p. t. „MIŁOŚĆ PRZEZ OGIEŃ I KREW” Główne postacie dramatu: Marszałek Piłsudski, General Józef Haller, Premier Witos, Ks. Skorupka, Lenin i Trocki. Sliwicki, E. Kucharski, Barwiński, Gawlikowski, Benda, Szarkowski i Dymysz. Pichor-Sliwicka, Cieszkowska, Marcello-Palińska, Dunin-Osmońska, i Maciejowska. Reżyser: Jan Kucharski. Wejście dla młodzieży dozwolone.

**MIŁOŚĆ PRZEZ OGIEŃ I KREW**  
Główne postacie dramatu: Marszałek Piłsudski, General Józef Haller, Premier Witos, Ks. Skorupka, Lenin i Trocki. Sliwicki, E. Kucharski, Barwiński, Gawlikowski, Benda, Szarkowski i Dymysz. Pichor-Sliwicka, Cieszkowska, Marcello-Palińska, Dunin-Osmońska, i Maciejowska. Reżyser: Jan Kucharski. Wejście dla młodzieży dozwolone.

**Amerykański szlager firmy „World” z cyklu „Huragan”**  
U waga! Aby wszystkim dać możność zobaczenia tego szlagera — ceny miejsc zostały niższe od 1 miliona.

**Wiadomość D. H. K.**  
Zachęta Portowa 6-D.

**Dr. L. Ginsberg**  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

**KINO-TEATR „Piccadilly”**  
ul. Wielka 72.  
2 serje. — 12 aktów w jednym programie  
1) ODWAŻNY JIM 2) TAJEMNICZY JEŹDZIEC  
dramat w 6 akt. dramat w 6 akt.

**2 serje. — 12 aktów w jednym programie**  
1) ODWAŻNY JIM 2) TAJEMNICZY JEŹDZIEC  
dramat w 6 akt. dramat w 6 akt.

**Amerykański szlager firmy „World” z cyklu „Huragan”**  
U waga! Aby wszystkim dać możność zobaczenia tego szlagera — ceny miejsc zostały niższe od 1 miliona.

**Wiadomość D. H. K.**  
Zachęta Portowa 6-D.

**Dr. L. Ginsberg**  
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie podaje do wiadomości, że na zasadzie Dekretu Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej z dnia 17. I. 22 r. Nr. 469, w przedmiocie przejęcia na własność Państwa na cele reformy rolnej majątków ziemskich, opuszczonych przez właścicieli, mają przejść na własność Państwa następujące posiadłości:

**Powiat WILEŃSKO-TROCKI.**

Nazwa majątku.	Nazwisko i imię właściciela.
Nowe Angleniki . . . . .	Ziemczychin Jakób
Folwark Iwanówka . . . . .	Nosowiczowa Julia
Zasłanek Iwanówka . . . . .	Bobolowicz Jan
Działka we wsi Pogórach . . . . .	Pacyno Marjanna
Działka we wsi Borcie . . . . .	Timofiejew Jakób.

**Powiat OSZMIŃSKI.**

Kolonja Korycino . . . . .	Rusakow Szymon.
----------------------------	-----------------

**Powiat BRASŁAWSKI.**

Symoniszki . . . . .	Hrynciewicz Stanisław
Działka w m. Widzach . . . . .	Onishimow Spiridon
Działka w m. Widzach . . . . .	Odyncow Michał.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1228 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1228. Firma: „Sklep używanych mebli Chaima Lanemana”. Siedziba w Wilnie ulica Końska Nr. 4. Firma istnieje od 1913 r. Właściciel Chaim Laneman tam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1218 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1218. Firma: „Handel galanteryjny Ewa Langman”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 2. Firma istnieje od 1917 r. Właścicielka Ewa Langman zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1219 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1219. Firma: „Lubecki Abram”. Siedziba w Wilnie ul. II-ga Szklana Nr. 18. Przedmiot — sklep skór. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Lubecki Abram zam. przy ul. II-jej Szklanej Nr. 18.

**Nauczyciel**  
potrzebny na wyjazd do obojca IV kl. znajom. polski, franc., ros. Antokolska Pobrżeżna 10, Ciufański, godz. 17—19.  
Sprzedaje się dom przy ul. Chocimskiej (Chiwińskiej) Nr. 31 z ogrodem owocowym, mieszkanie mogą być wolne.  
Koch z uprzedz., wozem i bryczką do sprzedania. Ogładz codziennie od 3 do 5. Zakretowa 28.  
Kawcowej uszłoniętej poszukuje do domu prywatnego. Zgłaszaj się do 10 rano i pomiędzy 2—4 w dzień, ul. Piwna Nr. 15.

**Obwieszczenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarz, zam. przy ul. Sto Michałskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C., ogłasza, iż w dniu 28-go maja r. b., o godzinie 10-jej rano w Wilnie, przy ul. Arsenalskiej Nr. 4 m 5, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Zygmunta Kaczorowskiego, składającego się z mebli i fortepjanu, oszacowanego na sumę złotych 255, na zaspokojenie pretensji Izraela Bermana i Leona Churgina.  
Komornik Sądowy (—) A. SITARZ.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 roku pod Nr. 1227 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1227. Firma: „Sklep kolonialny Jankiela Lipszesa”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 6. Przedmiot — sklep kolonialny. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Jankiel Lipszes zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 roku pod Nr. 1220 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1220. Firma: „Lapido-Lapides Abram”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 13. Przedmiot — sklep kolonialny. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Lapido-Lapides Abram zam. przy ul. Zarzecka Nr. 17.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 roku pod Nr. 1221 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1221. Firma: „Lewin Icek”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 13. Przedmiot — sklep mydła i nafty. Firma istnieje od 1900 r. Właściciel Lewin Icek zam. przy ul. Szawelskiej Nr. 7.

**LOKAL**  
dwa pokoje, przedpokój w centrum miasta na parterze do odstąpienia za zwrot kosztów. Nadaje się na biuro. Dowiedzieć się: Zawalwa 7, Tow. „Spójnia” od 3-jej do 5-jej. 3  
Skradz. dowód tożsamości, wydany przez Wileńsk. Dyr. P. K. P. na imię Jadwigi Wiśniewskiej, ufawniająca się.  
**LETNISKO**  
z utrzymaniem. Las sosnowy, jezioro. Dowiedzieć się: Pańska 21, m. 1, lub Bernardyński 8, m. 11.  
Poszukuje posady ochmistrzyni. Najchętniej zgodzę się na prowincję do plebanji. Posiadam świadectwo; ul. Zakretowa, zauf. Brzecka 1, m. Piotrowskiego, dla Heleny Bilewicz.

W dniu 23 maja 1924 r. o godz. 11½ rano w stajni Kom. P. P. XVI Okr. przy ul. Łukiszkiej 5 odbędzie się sprzedaż z licytacji 4 wybrakowanych koni policyjnych.  
Komenda P. P. XVI Okr. w Wilnie.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1226 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1226. Firma: „Liberma Józef Lejb”. Siedziba w Wilnie ulica Niemiecka Nr. 23. Przedmiot — sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Liberma Józef Lejb zam. przy ul. Sądowej Nr. 21.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1222 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1222. Firma: „Laffers Nison”. Siedziba w Wilnie ulica Zawalwa Nr. 34. Przedmiot — sklep owocowy. Firma istnieje od 1905 r. Właściciel Laffers Nison zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1223 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1223. Firma: „Lipszye Wulf”. Siedziba w Wilnie ul. Szpitalna Nr. 17. Przedmiot — pracownia papierowych pudełek. Firma istnieje od 1894 roku. Właściciel Lipszye Wulf zam. przy ulicy Wszystkich Świętych Nr. 17.

**Dr. medycyny B. SZYRWINDT**  
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.  
Wielka 19. 10—1 i 4—7.  
Buchalterka bilansistka z praktyką poszukuje posady. Oferty pod „M. M.” w Ałim. „Dz. Wileńsk.”  
**Stenografji** listowne jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Opłata 15 złotych (ewentualnie dwiemia ratami)

**NAJLEPSZY SRODEK ODŻYWCZY**  
**KAKAO w PROSZKU**  
FIRMY „PAC”  
Wilno, Biskupia 12. 10

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1224 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1224. Firma: „Lewin Chaim”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalwa Nr. 56. Przedmiot — sklep kolonialny. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Lewin Chaim zam. przy ul. Rudnickiej Nr. 14.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1225 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1225. Firma: „Laffers Nison”. Siedziba w Wilnie ulica Zawalwa Nr. 34. Przedmiot — sklep owocowy. Firma istnieje od 1905 r. Właściciel Laffers Nison zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1221 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1221. Firma: „Lewin Icek”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 13. Przedmiot — sklep mydła i nafty. Firma istnieje od 1900 r. Właściciel Lewin Icek zam. przy ul. Szawelskiej Nr. 7.

**Dr. Czesław Koneczny**  
Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12½ i od 4—6.  
**Dr. Marjan Mienicki**  
Wileńska 34 m. 3.  
Choroby weneryczne i skórne (leczenie sztywnym srodek górskim).  
Przyjmuje od 4—7.  
Skł. książek wojskowa i kartę mobilizacyjną wyd. przez 3 kompanję ciężkich karabinów maszynowych na imię Jana Sienkiewicza, zam. w zask. Plakna, gm. Landw., należnia się

**Ogłoszenie.**  
W Starostwie pow. Wileńsko-Trockim, Wilno, Ostrobramska L. 6 znajdują się zatrzymane towary, właściciel których po udowodnieniu prawa własności może odebrać do dnia 24 majni roku bieżącego po tym terminie będą sprzedane w dniu 26 maja r. b. o godzinie 10 rano w gmachu tut. Urzędu.  
(—) GRABOWSKI  
Starosta. 1

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1224 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1224. Firma: „Lewin Chaim”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalwa Nr. 56. Przedmiot — sklep kolonialny. Firma istnieje od 1918 r. Właściciel Lewin Chaim zam. przy ul. Rudnickiej Nr. 14.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1225 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1225. Firma: „Laffers Nison”. Siedziba w Wilnie ulica Zawalwa Nr. 34. Przedmiot — sklep owocowy. Firma istnieje od 1905 r. Właściciel Laffers Nison zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1222 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1222. Firma: „Lipszye Wulf”. Siedziba w Wilnie ul. Szpitalna Nr. 17. Przedmiot — pracownia papierowych pudełek. Firma istnieje od 1894 roku. Właściciel Lipszye Wulf zam. przy ulicy Wszystkich Świętych Nr. 17.

**Student**  
4 roku prawa, poszukuje kandydy na wsi. Wiadomość: plac Napoleona 8, m. 2.  
Zarząd gospodarstwem domowym, dozora przy dzieciach lub innego podobnego stałego zajęcia poszukuje bezwzględnie uczciwa inteligentna osoba. Wiadomość: „Zachęta” Portowa 6-D.  
Udziałem lekcji matematyki. Przygotowuję do egzaminów i na maturę. Ofiarna 4, m. 2.  
**Dr. Wołodźko**  
ordynator szpitala Sawica. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalwa 22.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1229 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1229. Firma: „Lurje Samuel”. Siedziba w Wilnie ulica W. Stefańska Nr. 12. Przedmiot — sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1906 roku. Właściciel Lurje Samuel zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1223 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1223. Firma: „Glorje” Lipkowiec Szoloma”. Siedziba w Wilnie ulica Zawalwa Nr. 15. Przedmiot — skład instrumentów dętych. Firma istnieje od 1914 r. Właściciel Lipkowiec Szoloma zam. tamże.

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 1221 wciągnięto:  
R. H. A. 1—1221. Firma: „Lewin Icek”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 13. Przedmiot — sklep mydła i nafty. Firma istnieje od 1900 r. Właściciel Lewin Icek zam. przy ul. Szawelskiej Nr. 7.

**Poszukuję pożyczki 3.000 złotych**  
Gwarancja pewna. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222. 1

**Ogłoszenie.**  
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go maja 1924 r. pod Nr. 55 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:  
„Witow” Wileńskie Towarzystwo Handlowe spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sergiusz Kocheły zbył należący do niego jeden udział w spółce na rzecz Lucjana Piotrowskiego i wystąpił ze spółki.

**FLANCE, WARZYWA I KWIATÓW.** Poleca „Sklep Rolniczy” Szwarcowy 1 (Wielka 15). 7  
Do wynajęcia mieszkanie o 3-ch pokojach i kuchni przy ul. Antokolskiej 118. Wiadomość na miejscu.

**Poszukuję pożyczki 3.000 złotych**  
Gwarancja pewna. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222. 1

**MIESZKANIA,**  
posady buchalterki, kierownika piekarni, sklepowego, demy w różnych cenach i parcele poleca „ZACHĘTA” Portowa 6-D.